

Iga Świątek zwycięska w starciu z Angelique Kerber. Zagra w Rzymie o półfinał z Madison Keys

maciej · 13 maja, 2024



Iga Świątek okazała się lepsza od Niemki polskiego pochodzenia Angelique Kerber w czwartej rundzie Internazionali BNL d'Italia, ostatniego z wielkich turniejów poprzedzających wielkoszlemowy Roland Garros. Pojedynek aktualnej i byłej liderki rankingu WTA był zacięty i zakończył się zwycięstwem Świątek 7:5, 6:3. Teraz raszynianka zagra na kortach Foro Italico o miejsce w półfinale z Amerykanką Madison Keys, rozstawioną z numerem 18.

Iga ma w dorobku dwa tytuły turnieju Internazionali BNL d'Italia, wywalczone w latach 2021-22, więc nie podlega wątpliwości, że dobrze się tam czuje. Dla niej, jak i dla innych tenisistek ze światowej czołówki, turniej WTA 1000 w Rzymie jest ostatnim sprawdzianem aktualnej formy i umiejętności gry na „cegle” przed drugą w sezonie lewą Wielkiego Szlema. Zwykle większość uczestników rzymskiego turnieju udaje się od razu do Paryża, żeby tam na miejscu zbierać siły, intensywnie trenować i korygować wszelkie niedociągnięcia przed Roland Garros.

W pierwszym tygodniu Internazionali BNL d'Italia 2024 Świątek pewnie wygrała dwa mecze, nie tracąc seta, po tym, jak w pierwszej rundzie miała „wolny los”. Najpierw oddała tylko dwa gemy Amerykance Bernardzie Perze (77. WTA), a następnie siedem gemów Julii Putintcewej z Kazachstanu (41. WTA). Chociaż Kerber zajmuje obecnie odległą, 331. pozycję w klasyfikacji tenisistek, to jest zawodniczką o wiele większym dorobkiem, również wielkoszlemowym, od poprzednich rywalek.

Widać to było w poniedziałek na imponującym korcie centralnym Foro Italico. Pierwszy set, trwający 58 minut, był bardzo wyrównany, chociaż rozpoczął się od obustronnej demonstracji siły, czyli wygranych „na sucho” własnych serwisowych. Jednak w miarę upływającego czasu ich utrzymywanie było coraz trudniejsze.

Bardzo cenne było przełamanie – przy drugiej okazji – serwisu Kerber w ósmym gemie, dające Idzie prowadzenie 5:3. W kolejnym, również drugiego break-pointa w meczu wykorzystała do odrobienia straty Angelique Kerber, trenująca na co dzień w Puszczykowie koło Poznania. Wtedy byliśmy świadkami „gema prawdy”, w którym Angie obroniła aż pięć setboli przy własnym podaniu, zanim wyrównała na 5:5. Dwa kolejne powstrzymała przy stanie 5:6, ale nie uchroniło jej to przed przegraną pierwszej partii 5:7, po blisko godzinnej walce.

Ten fakt nie wytrącił z równowagi Niemki, bowiem drugiego seta rozpoczęła od zdobycia drugiego dzisiaj breaka, a potem podwyższyła prowadzenie na 2:0. Jednak Iga szybko opanowała sytuację i wyszła na 3:2. Potem nie wykorzystała jednej piłki na 4:2, więc na tablicy pojawił się potem wynik 3:3.

Dalej rozwój zdarzeń potoczył się błyskawicznie na korzyść tenisistki z Raszyna, która pewnie utrzymała podanie (do 15), a w kolejnym gemie przegrała ostatnią wymianę tego dnia, bowiem od stanu 4:3 i 0-15 zdobyła osiem następných punktów i wygrała trwający godzinę i 39 minut mecz 7:5, 6:3.



Iga Świątek ma swoich fanów na całym świecie – zarówno tych najmłodszych, jak i starszych. Fot. @InteBNLdItalia

Spotkania takie jak to, czyli zawodniczki prowadzącej aktualnie ranking WTA i byłej numer jeden, zawsze budzą dodatkowe emocje. Bo w sporcie często się porównuje osiągnięcia, zastanawia, co by było gdyby, albo jak ten sam pojedynek by wyglądał kilka lat temu, gdy to Kerber była numerem jeden na świecie (objęła prowadzenie w 2016 r.). Tego się nie dowiemy, bo pierwszy raz te tenisistki trafiły na siebie w 2022 roku, na twardych kortach w innej imprezie rangi WTA 1000 w Indian Wells. Wówczas Iga była trzecia w klasyfikacji, a Angelique znajdowała się w połowie drugiej dziesiątki. Lepsza w tamtym meczu okazała się Polka, ale zwycięstwo nie przyszło jej łatwo, bo potrzebowała trzech setów. Kolejny ich pojedynek mogliśmy obejrzeć na otwarciu tego sezonu, w finale rywalizacji drużyn mieszanych o United Cup. Tenisistka z Raszyna zwyciężyła tym razem pewnie, oddając tylko trzy gemy rywalce, która niedługo wcześniej wróciła do Touru po urlopie macierzyńskim.

Również z ćwierćfinałową rywalką Świątek ma korzystny bilans dotychczasowych pojedynków. W tym przypadku wynosi on 3-1, a pokonała już Keys już raz na kortach Foro Italico w 2021 roku, zanim zdobyła na nich swój pierwszy tytuł. W kolejnym sezonie rywalizowały dwukrotnie na twardej nawierzchni: w Indian Wells zwyciężyła

Polka, zaś Amerykanka w Cincinnati. Pod koniec kwietnia Iga okazała się od niej zdecydowanie lepsza tracąc tylko trzy gemy w półfinale innej imprezy WTA 1000 w Madrycie, gdzie ostatecznie triumfowała.

TOM



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/iga-swiatek-zwycieska-w-starciu-z-angelique-kerber-zagra-w-rzymie-o-polfinal-z-madison-keys/>